Nr. 3801.

CURRENDA XV.

A. D. 1876.

L. 204/pr.

O uchybieniach popełnianych przy odprawianiu mszy świętéj.

(*Ciąg dalszy do kurendy IX.*)

TYTUŁ IV.

O nieprawidłowości wina we mszy św.

Tylko wino pochodzące z winnéj macicy (*vinum de vite*) może być użytém do ofiary mszy św. Że tylko wino naturalne jest materyą ważną Sakramentu Eucharystyi, wypływa snadnie ze słów pisma św., tak dalece, że nie potrzeba się nawet odnosić w téj mierze do tradycyi. Ponieważ wino w ogóle stanowi materyą ważną ofiary mszy św., przeto wszystko jedno, czy białe lub czerwone, młode czy stare, słabe czy mocne, słodkie czy cierpkie, zostanie do mszy św. użytém.

Przepisy ogólne kościoła nie orzekają, jakiego koloru wino dozwolonem jest we mszy św. Sepp podaje w swém dziele: *Das Leben Jesu III. B. S. 140.* że żydzi trzymając się wiernie tradycyi, pożywając baranka wielkanocnego pili przy tém wino czerwone a to na pamiątkę téj krwawéj kąpieli, którą sobie Farao z dziatek Israelskich przyrządzić kazał, sądząc że przez nią zostanie z trądu oczyszczonym. Na synodach prowincyonalnych roztrząsano niejednokrotnie pytanie, jakiegoby wina należało używać do mszy św. niektóre z nich zalecają wino czerwone, lecz część przeważna oświadcza się za winem białém, a to głównie z tego powodu, że wino czerwone czyni zachowanie bielizny kościelnéj w przyzwoitéj czystości bardzo trudném, a prawie niemożebném. Uchwała synodalna z roku 1659 zatwierdzona przez biskupa na wyspie Majorka, Dydaka Eskolana orzeka w tym względzie: *Cum sacrosanctum altaris sacrificium, in quo fons omnis sanctitatis et nitoris retinetur, minus decenter peragatur, dum vinum rubrum consecratur, cum sic mundities altarium vix conservari possit, ideo hortamur omnes hujus dioecesis presbyteros, ut posthac vino albo in celebratione Missarum utantur.*

2. Z tego więc co się dotąd powiedziało, wypływa, że wino, które nie pochodzi z winnéj macicy, zatém wszelki sok inny owocowy czy to z jabłek, czy z gruszek, z wiśni, wi-

śniak, maliniak, dereniak i t. p. albo wino pochodzące wprawdzie z winnéj macicy, ale na ocet skwaśniałe, lub zepsute, następnie wino wyciśnięte z winogron kwaśnych i niedojrzałych, a wreszcie wino rozczynione innym płynem jakoto: wodą, spiritusem tak dalece, że straciło właściwe sobie przymioty, nie może być konsekrowaném, gdyż jest materyą nie ważną.

Sok wyciśnięty z niedojrzałych winogron jest wprawdzie sokiem z winnéj macicy *(de vite)* jednak nie może się nazwać winem. To samo należy rozumieć o winie, do którego przymieszano znaczną ilość wody, spiritusu, lub jakiegokolwiek innego płynu, przez to bowiem przymieszanie znikły przymioty winu właściwe.

3. Wino, które poczęło kwaśnieć lub psuć się, jako téż wino świeże z jagód winnych wyciśnięte, zwane pospolicie moszczem, oraz wino do którego nie przylano wody, albo przylano wody innéj destylacyi n. p. różanéj (*Rubr. IV. de defectibus 2.*) przed konsekracyą, jest wprawdzie materyą ważną, jednak niedozwoloną tak dalece, że kapłan, któryby takie wino zakonsekrował, zgrzeszyłby ciężko. Wino poczynające kwaśnieć jest jeszcze materyą mszy św. ważną, wedle zdania powszechnego doktorów, gdyż jest jeszcze istotnie winem, (*quia adhuc substantialiter est vinum.*) Z tego powodu utrzymuje Sporer, Gobat, Merati, Quarti i inni, że w razie nagłéj potrzeby (*urgente aliqua necessitate*). dozwoloném jest użycie takiego wina. Sporer powiada: *„Placet judicium P. Gobat: Vinum aliquantulum acescens deficiente alio adhiberem sine scrupulo, nixus auctoritate Suarii, accensentis levioribus defectibus, si vinum sit aliquantulum acidum, nixus et praxi satis communi parochis ruralibus: at valde notabiliter acido non uterer.* Uniewinniają tedy Liturgiści kapłana używającego wina, co poczyna kwaśnieć, ale tylko wtedy, gdy mu jak to mówią, sine nota nie wolno mszy św. opuścić, co osobliwie zakonnikowi przydarzyć się może, który musi o pewnéj wyznaczonéj godzinie ofiarę mszy św. sprawować, a innego nad to co dostaje, wina mieć nie może, opuszczenie mszy św. mogłoby przynieść znaczną szkodę, lub coś podobnego: w takim razie podwładny czyniąc zadość obowiązkowi swemu nie grzeszy, tylko przełożony grzeszy nieuszanowaniem, którego się dopuścił dając do mszy św. wino poczynające kwaśnieć. *„Ille solum sacerdos culpa immunis et vacuus declaratur, qui sacrum facere debet, nec tamen commutandi vini potestatem habet, quod regularibus contingit. Tunc enim in praesides omnis culpa confertur, aut in ministros, qui vinum pro sacrificio missae suppeditare tenebantur,“* powiada Bened. XIV. *Instit. 77.* Gury zaś pisze: *„Unde rubrica non videtur accipienda cum tanto rigore, ut comprehendat omnes, etiam primos gradus acrimoniae, sed tantum illos, qui proxime incipiunt constituere vinum acescens“* zatém wino, które już dostało pleśń, jako téż tak zwany „s z t y c h“ nie powinno być używaném do mszy św.

4. Moszcz będący świeżo wyciśniętym sokiem z jagód winnych, jest wedle powszechnego zdania doktorów ważną materyą Sakramentu Eucharystyi. Lecz ponieważ jest w nim wiele innych przymieszek niezdolnych do konsekracyi, przeto kościół zabrania używania moszczu do mszy św. pod grzechem ciężkim. Lecz w wielkiéj potrzebie jako to:

w niedzielę, święto uroczyste, gdzie lud obowiązanym jest do słuchania mszy św. lub gdyby trzeba było konsekrować dla udzielenia choremu wiatyku, w takim razie mógłby kapłan bez grzechu użyć moszczu do ofiary mszy św. Ś. Tomasz a z nim zgodnie inni teologowie pozwalają na to: *Mustum jam habet speciem vini: nam ejus dulcedo attestatur digestioni, quare est completio a naturali calore: et ideo de musto potest confici Sacramentum. Non debent tamen uvae integrae huic Sacramento misceri, quia jam esset ibi aliquid praeter vinum. Prohibetur etiam, ne mustum statim expressum de uva in calice offeratur, quia hoc est indecens propter impuritatem musti. Potest tamen in necessitate fieri; dicitur enim a Julio Papa decret. 7. Si necesse fuerit, botrus in calice comprimatur.* Zwyczaj tedy jaki wedle świadectwa Sporera istnieje w wielu miejscach, iż w dniu św. Wawrzyńca świeżo wyciśnięty moszcz bywa do konsekracyi używanym, sprzeciwia się zakazowi kościoła, występują téż przeciw niemu doktorzy jako Vasquez, Suarez i inni; przeciwnie niemieccy jako Laymann, Tanner, Gobat, Sporer, Voit, i inni niektórzy bronią go, a przynajmniéj uniewinniają jako *devotionem populi et piam consuetudinem*, powołując się przy tém na słowa papieża Honoryusza: „*quia consuetudinis ususque longaevi non levis est auctoritatis.*“

5. Przepis kościoła żąda, aby do wina przymieszaną była mała ilość wody; ten przepis istnieje we wszystkich zachodnich i wschodnich liturgiach. Renaudot powiada: „*Superest aquae mixtio, quam omnes ecclesiasticae Orientalium leges praescribunt; qua ratione etiam in Liturgiae oratione, per quam invocatur Spiritus Sanctus, quod calice continetur, non vinum, sed mixtum appellatur in plerisque Syriacis Jacobitarum liturgiis, et in ea oratione apud Coptitas, quae paulo post in liturgia sequitur. t. 1. Collect. Liturgiar. Orient. p. 194.* Ponieważ protestanci poważyli się twierdzić, że dolewanie wody do wina sprzeciwia się ustanowieniu Chrystusowemu, przeto Sobor Trydencki na posiedzeniu 22. rozdz. 7. kan. 13. dając świadectwo nauce katolickiéj orzekł wyraźnie: *Monet Sancta Synodus, praeceptum esse ab Ecclesia Sacerdotibus, ut aquam vino in calice offerendo miscerent*, a zarazem potępił naukę protestantów: *Si quis dixerit, aquam non miscendam esse vino in offerendo calice, eo quod sit contra instititutionem Christi, anathema sit.* Ten przepis kościoła ma swoją podstawę, wedle najstarożytniejszego podania kościelnego, w przykładzie samego Chrystusa Pana, wyraża téż trojaką tajemnicę: zjednoczenie się natury boskiéj z naturą ludzką, mistyczne połączenie się Chrystusa Pana z kościołem, oraz wypłynięcie krwi i wody z przebitego boku Zbawiciela.

Niektórzy doktorzy dowodzili, że przepis rzeczony opiera się na prawie boskiém lecz z powyżéj przytoczonych słów soboru trydenckiego wypływa snadnie, że przepis dolewania wody do wina w kielichu, jest przepisem kościelnym, jednakowoż pod grzechem ciężkim obowiązującym, jako wyraźnie naucza katechizm rzymski (*Catechism. Rom. p. 2 c. 4. q. 24.*) dodając zaraz przy tém, że Sakramentby istniał, chociażby brakowało wody.

Kościół św. przestrzega tego przepisu tak dalece, że kiedy Ormianie pomiędzy warunkami połączenia się z kościołem postawili i ten, aby im wolno było konsekrować wino bez wody, kościół dał im stanowczo odmowną odpowiedź, uzasadniając takową w dekrecie z dnia

30. Stycznia 1635 roku następującymi powodami: *a*) ponieważ sam Chrystus Pan wedle podania apostolskiego ustanawiając Sakrament Eucharystyi użył doń wina zmieszanego z wodą. *b*) ponieważ obrządek Ormiański popiera błędną naukę Monofizytów, a przynajmniéj zdaje się jéj sprzyjać, Nicephorus bowiem pisze wyraźnie, że Ormianie konsekrują dlatego samo tylko wino, aby okazać przez to, że w Chrystusie jedna tylko jest natura, *ut per hoc ostendant unam tantum in Christo naturam*; *c*) ponieważ sobor florentyński wyraźnie żąda wina zmieszanego z wodą; *d*) ponieważ Stolica Apostolska zawsze dawała odmowną odpowiedź, ilekroć Ormianie w téj mierze ponowili swe żądania; *e*) ponieważ Luter pochwala zwyczaj Ormian, oraz Kalwiniści się go trzymają.

6. Co się tyczy wody, którą się dolewa do wina mającego być konsekrowaném uczą doktorzy:

a) że woda ma być naturalną, zatém kapłan grzeszyłby ciężko, gdyby użył wody sztucznéj.

b) że wystarcza nader mała ilość wody, *modicissima seu minima quantitas*. Suarez i inni twierdzą, że wystarcza jedna kropla, gdyż kropla wody jest istotnie wodą i wystarcza na wyrażenie znaczenia mistycznego. Synod koloński z roku 1280 powiada: *In calice duae guttulae vel tres de aqua apponantur.* Dla tego Merati pochwala zwyczaj Kartuzów, oraz prawie wszystkich kościołów w Niemczech używania w tym celu małéj łyżeczki. Kongregacya obrzędów zapytana w tym względzie orzekła pod dniem 7. Września 1850 roku: „*Usus cochlearis parvi pro aqua in calicem infundenda non est de praecepto rubricae.*“ Sporer powiada: „*Non tamen in hoc scrupulose agendum est, dummodo quantitas aquae admixtae tertiam partem vini non excedat.*“

c) Dolewanie wody do wina powinno się odbywać na ołtarzu, w kielichu, jak tego rubryki oraz sobor trydencki wyraźnie żądają. Sporer powiada w tym względzie poniekąd żartobliwie: *Non ergo sufficit admixtionem aquae cum vino prius factam esse in urceolo, cantharo, alio vase, vel dolio a caupone more ipsius solito; alioquin valde saepe non opus esset, hanc admixtionem fieri in altari.*

Dla uzupełnienia rzeczy, nie od rzeczy będzie nadmienić jeszcze, że Grecy dolewają wody do wina po dwakroć: najprzód przede mszą, przy czém celebrans przebija hostyą małą włócznią, wymawiając te słowa: *Unus militum lancea latus ejus aperuit, statimque exivit sanguis et aqua*, po drugi raz dolewa wody letniéj do kielicha przed spożyciem, błogosławiąc ją słowy: *Benedictus fervor sanctorum jugiter nunc et semper et in saecula saeculorum Amen.* na co dyakon odpowiada: *Fervor fidei plenus Spiritu Sancto Amen.* Ma to wyrażać, że Duch św. który przyrównany bywa do ognia, wstępuje do duszy człowieka. Warto jeszcze nadmienić, że Kartuzi, Dominikanie, Cystersi stósownie do swych starodawnych zwyczajów zakonnych dolewają wodę do wina na początku mszy św. odmawiając przy tém krótką modlitwę.

Wreszcie trudno pominąć jeszcze i tę uwagę; oraz przestrogę, że przy kupnie wina do mszy św. potrzeba największéj ostrożności, tak dalece, że usilna w tym względzie oglę-

dność i skrupulatność wcale nie jest zbyteczną, wiadomą bowiem jest rzeczą, do jakiego stopnia fałszowanie wina jest posunięte, jak dalece ta sztuka fałszowania została wydoskonaloną tak, że nawet dobry znawca wina nie zawsze zdoła wino prawdziwe od fałszywego rozeznać. Z tego powodu najprzewielebniejszy Ordynaryat biskupi Moguncki pod dniem 28. Lutego 1864 roku ostrzega w tym względzie swe duchowieństwo, edykt zaś biskupiego Ordynariatu Monastyrskiego z dnia 3. Marca 1766 r. zakazuje na zawsze używać do mszy św. wina francuskiego. Ordynaryat biskupi Moguncki żąda, aby zaprzysiężeni dostawcy wina, do mszy św. używać się mającego, nadesłali swe certyfikaty do kancelaryi biskupiéj do potwierdzenia na następne 5 lat, jeżeli sobie życzą, aby i nadal duchowni dyecezyi mogunckiéj wino do mszy św. u nich kupowali. Z natury saméj rzeczy wypływa, że powinno się wszystko czynić, aby się o prawdziwości wina mającego być konsekrowaném, zapewnić, najlepszym zaś potemu sposobem jest kupowanie wina u takich handlarzy, którzy znani są ze swéj prawości i bogobojności, i sumieniem swojem prawdziwość wina poręczają; rubryka żąda aby wino mające być użytém do mszy św. było nietylko ważną ale i dozwoloną materyą Sakramentu, zatém czyńmyż wszystko, czego dzisiejsze okoliczności wymagają, aby nabyć pewności że wino kupione do mszy św. nie tylko jest prawdziwém, ale i nie fałszowaném, t. j. z niczem nie zmieszaném.

7. W praktyce rozróżnia rubryka trzy wypadki możliwe. Kapłan postrzega nieprawidłowość pod względem wina, mianowicie, że wino jest zepsutém, lub że w kielichu nie ma wina, tylko sama woda:

a) zaraz po konsekracyi hostyi: w takim razie powinien materyą nieważną wylać, a nalać do kielicha wina i kilka kropel wody, przynajmniéj w myśli (*saltem mentaliter*) takowe ofiarować, i wyrzec słowa konsekracyi począwszy od słów: „*Simili modo etc.*“ (*Rubrica IV. de defectibus in celebr. mis. 3.*) Materyą niewłaściwą powinien przy ostatniéj ablucyi spożyć, albo do Sakraryum wylać.

b) po konsekracyi, jednak przed spożyciem: w takim razie postąpi sobie jak w poprzednim wypadku. Po dokonanéj konsekracyi poczyna kapłan od słów, przy których był przerwał mszę św. (Rubr. IV. i 6.)

c) po spożyciu najśw. hostyi i kielicha. O tym wypadku była już pierwéj mowa przy czém było powiedzane, że wszystko ma się odbyć w powyżéj wymieniony sposób, t. j. ma kazać przynieść hostyą, i wina z wodą nalać do kielicha, zrobić w myśli ofiarowanie, konsekrować i spożyć chociaż już złamał post naturalny (Rubr. IV. 5.) oraz ma pożywanie po konsekracyi bezpośrednio nastąpić. O ile to tylko możebném, powinna przy tém być spożytą ta mała partykułka, co się w kielichu znajdywała. Rubryka przypuszcza dwojaki wypadek: jeżeli się msza św. odprawia w kościele w obec liczniejszego zgromadzenia, albo jeźliby to miało wywołać niemałe zdziwienie, wystarczy zakonsekrować sam tylko kielich, w przeciwnym razie należy chléb i wino konsekrować; jednakowoż de Herdt, Skotus, Suarez, Quarti i inni nie uważają ponownéj konsekracyi chleba za obowiązkowe, chociażby kapłan w prywatnéj kaplicy mszą św. odprawiał, i niebyło żadnéj obawy zgorszenia, *quia*

hic modus est aptior et expeditior, nec militat ratio inversionis ordinis, cum sanguis consecretur post Corpus.

Jeźliby kapłan dopiéro w czasie pożywania kielicha postrzegł, że do kielicha nalaną była tylko woda, nie powinien jéj wypluwać, gdyżby było nieprzyzwoitém, oraz połączoném z niebezpieczeństwem znieważenia konsekrowanéj cząstki hostyi; prawda, że tym sposobem gwałci się przykazanie postu naturalnego, jednakowoż jest to mniejsze złe, które trzeba wybrać dla uniknienia większego złego. Tak Suarez, Gavantus, Quarti.

8. Kapłan przypomniawszy sobie jeszcze przed konsekracyą kielicha, że nie dolał wody do wina, powinien to uczynić pobłogosławiwszy wodę przepisaną modlitwą; nie potrzeba jednak, aby ponawiał ofiarowanie, gdyż tego rubryka nie żąda, woda bowiem, jak utrzymuje Quarti i Collet, dodana do wina w małéj ilości, miesza się z winem poprzód ofiarowaném. Wypływa z tąd snadnie, iż błachą jest zasada, któréj się trzymają Croix i Mazotta broniąc przeciwnego zdania: *quia nihil consecratur, quod prius oblatum non fuerit.* Jeśliby kapłan brak wody spostrzegł dopiero późniéj, natenczas nie powinien go żadną miarą uzupełniać, gdyż takie uzupełnienie nie należy do istoty Ofiary. (Rubr. IV. de defectu vini 7.) (*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Nr. 3359.

Polecenie Wielebnego J. X. Bernarda Prefekta apostolskiego dla Misyj w Norwegii, pobożności i dobroczynności WW. Duchowieństwa i Dyecezan.

Wielebny J. X. Bernard, Przełożony apostolski katolickiéj Misyi w Norwegii i Laponii udał się do Nas z prośbą, byśmy polecili go znanéj z dobroczynności i ofiarności na wszystkie cele pobożne Dyecezyi Naszéj. Zamyśla on wybudować w Chrystianii przytułek dla ubogich starców, któryby zarazem był przytułkiem dla Misyonarzy, nadto pragnie wybudować ochronkę dla biednych dzieci pod dozorem sióstr ś. Józefa i jednego Misyonarza, brakuje mu atoli środków na założenie tych zakładów. Otrzymawszy od c. k. Ministerstwa pozwolenie do składek w Monarchi austryackiéj, udał się do różnych Ordynaryatów o polecenie i takowe w większéj części otrzymał.

Nie potrzeba się rozwodzić, że misye w owych północnych krajach jakkolwiek bardzo pożądane są, atoli arcy trudne i dla Misyonarzy nader uciążliwe, ziemia na kilka stopni przemarzła, śniegiem głęboko pokryta często przez całe 9 miesięcy, mieszkańcy ubodzy pod namiotami żyjący utrudniają prace apostolskie, tem więcéj atoli zasługują na miłosierdzie chrześciańskie. Z tych tedy powodów polecamy gorąco miłosierdziu chrześciańskiemu i znanéj ofiarności W. Duchowieństwa, jako też Wiernych Dyecezyi Naszéj, Wiel. J. X. Bernarda i Misye w Norwegii, a to tém więcéj, że w każdą Sobotę odprawiać się będzie msza św. za dobroczyńców Misyi, a raz w miesiąc za dusze zmarłych dobrodziejów Misyi, nadto w każdy pierwszy Piątek w miesiącu za wszystkich tych, którzy się trudnili zbieraniem składek na cele tych Misyj. Otóż, i korzyści duchowne zachęcać powinny do licznych datków i ofiar.

Uzbierane składki można odesłać albo wprost do Prefekta apostolskiego B. Bernarda w Christianii w Norwegii przy kościele ś. Olawa, albo do Biskupiego Konsystorza.

Z Biskupiego Konsystorza
w Tarnowie dnia 20. Września 1876.

Mutationes inter Venerabilem Clerum.

N. 218/praes. A. R. *Josephus Hudzicki*, Parochus in Łącko, nominatus est Vice-Decanus, Decanatus Łącensis et

A. R. *Joannes Cantius Babicz*, Parochus in Przyszowa, Notarius Decanatus Łącensis.

„ 220/praes. A. R. *Josephus Woźniak*, Parochus in Grojec, condecoratus est Expositorio canonicali.

„ „ „ A. R. *Mathias Wieczorek*, Curatus in Wróblowice itidem Expositorio canonicali condecoratus est.

„ 2749 R. *Leo Tarsiński*, Administrator spirit. in Kanina, institutus est die 19. Julii pro hocce beneficio.

„ 3243 R. *Jacobus Bobrowski*, Cooperator Vetero-Sandeciae, nominatus est Capellanus castrensis Pestini.

„ 3307 R. *Ladislaus Majka*, Cooperator in Bocbnia, translatus est in eadem qualitate Vetero-Sandeciam.

„ 3415 R. *Joannes Chrys. Wirmański*, Cooperator in Oświęcim, institutus est canonice 15. Sept. 1876. pro Bielany et

„ „ R. *Andreas Smoleń*, Administrator spirit. in Bielany, applicatus est qua Cooperator ad Ecclesiam parochialem in Osiek.

„ 3298 A. R. *Deodatus Graczyński*, Vice-Decanus et Parochus in Jawornik, nominatus est Decanus Myślenicensis.

„ 3556 R. *Petrus Grębosz*, Cooperator in Zgórsko, translatus est in eadem qualitate ad Baranów.

„ 3470 R. *Josephus Guzdrewicz*, Cooperator in Lubień, constitutus est Administrator spirit. in Trzebunia.

„ 3632 R. Franc. Szczudło, Cooperator in Wojnicz, constitutus est Administrator spirit. in Jodłówka.

„ 154/praes. A. R. *Jacobus Rozwadowski*, Vice-Decanus et Parochus in Zakliczyn ad Dunajec, nominatus est Decanus et

„ „ „ A. R. *Stanislaus Swierczewski*, Parochus in Olszyny, nominatus est Vice-Decanus, Decanatus Czchovensis.

„ „ „ A. R. *Josephus Woźniak*, Parochus in Grojec, nominatus est Decanus Oświęcimensis.

„ 3712 A. R. *Antonius Opidowicz*, Parochus in Trzebunia, institutus canonice die 6. Octobris pro beneficio curato in Sułkowice et

N. 3712 R. *Joannes Chojecki*, Administrator spirit. in Sułkowice, mansit ibidem qua Cooperator.

„ 1980 Rmus *Josephus Martusiewicz*, Canonicus grem. Capituli cathedralis provocatus est ad providendum cathedrae studii biblici veteris foederis in instituto theol. dioecesano.

„ 3732 R. *Bronislaus Niklewicz*, Cooperator in Rabka in eadem qualitate ad Łętownia et translatus.

Piis ad aram suffragiis commendantur:

Nr. 3526. Anima R. D. **Michaëlis Obrochta**, Coop. in Baranów, qui die 16. Septembris 1876. apud parentes in Starebystre, SS. provisus, in Domino obdormivit aetatis nno 37. sac. 9. **societati dioecesanæ precum pro felici morte adscriptus.**

Nr. 3632. Anima A. R. D. **Francisci Nuoberg**, parochi in Jodłówka, qui die 26. Septembris 1876., Sacramentis moribundorum provisus ex hac vita decessit, anno aetatis 67. sac. 41. **societati dioecesanæ precum pro felici morte adscriptus.**

Nr. 3682. Anima R. D. **Joannis Potaczek**, Deficientis in Siepraw, qui die 1. Octobr. paralisi tactus, Sacramentis moribundorum provisus, extremum diem obiit, anno aetatis 59. sac. 33. **societati dioecesanae precum pro felici morte adscriptus.**

Nr. 3761. Anima R. D. **Adalberti Harbut**, Deficientis in Kolbuszowa, qui anno aetatis 63. sac. 37. die 4. Octobris, Sacramentis moribundorum provisus ad Dominum migravit.

Superviventes Consodales pro defunctis Sodalibus missam pro quolibet litabunt.

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviae, die 13. Octobris 1876.

JOSEPHUS ALOJSIUS,

EPISCOPUS TARNOVIENSIS.

Tarnoviae 1876. Typis A. Rusinowski, Typographi ad honores Episcopalis. Impensis Consistorii.